

Masz i pomysł, bo to do Ciebie, nie robię tego tylko dla siebie, wierzysz we mnie, to i ja wierze w Ciebie. Widzę twarze tych, co dopadło zwątpienie jak cienie, mętne spojrzenie tego co ich pochłoneło, samo się dokańcza dzieło zniszczenia, cierpienia każdy może doznać. Rusza cię to? Czy nie dasz po sobie poznać? Weź pomysł, widząc w witrynie swoją postać. Trudnościom trzeba sprostać, trudnościami trzeba sprostać. Masz i pomysł.

Pamiętam jak dziś, maślaczek w szerokich spodniach, inaczej wyglądało wtedy wszystko, co dnia to samo: ławka, browar, gibbon, niejeden ściениowany gamoń, tłumaczenie chamom dlaczego, co to hip hop, niejeden lipton, tanim dziwkom robiony drink, później robione przez nie (...). Na swoim stanąłem wcześniej, cudowne lata, Boże dzięki ci że nie fatal, ruina, domek z kart, heroína ominęła mnie dalekim kręgiem, w tym momencie inni padali jak kręgle, ja stoję, a raczej idę na przód. I pamiętam jak dziś dzieciakowe rozmyślania, teorie z życia korzystania, naiwne myśli. Pieniądz i czas to najwięksi terroryści, każdy z nich ogranicza, każdy z nich czyści. Masz i pomysł, a czy weźmiesz i pomyslisz? Czy to kolędnicy, czy alkoholicy i kokainiści -raz gorąco, raz piździ. Dreszcze, skarżysz się, chcesz jeszcze. Nic nie oceniam, tylko przedstawiam fakty, a tego przedstawienia kolejne kompaktki. Kto będzie pierwszy, kto ostatni jak szlug, którego kurwa nie bierze? Szczerze? Myśli nie nagrasz na kamerze. Sam zdecyduję komu je powierzę. Widzę radość i tragedię jak krupier w kasynie, patrzę wciąż na własne odbicie w witrynie. Ty dumny chodzisz jakbyś rozum chuj wie kogo zszamał. Sam się przewalisz jak sam przed sobą będziesz kłamał. Sokół. Banał. To nie kanał.

refren (4x)

Masz i pomysł, a czy weźmiesz i pomyslisz? ZIP, POM, zipom.

Nie prawdą, co inni mówią o nas, sam możesz się przekonać, zobacz jak przeszkody pokonać. Kiedy walczyć, kamuflować, jak zachować czyste ręce, gdy decyduje informacji szybkość, kto da więcej? Manipulacja, tragikomedia, media- dalej robią swoje. Konflikty społeczne wywołują fobie paranoje, agendy rządowe robią machloje, oczekując nadejścia krachu, masz i pomysł brachu, tak działa propaganda, nakręcanie piramidy strachu, setek paragrafów, zeznań w postaci cyrografów, Ziemia pełna upokorzeń, szklana pułapka dla dzikich stworzeń...